

Sygn. akt II W 179/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2023 roku

Sąd Rejonowy w Chełmnie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Agata Makowska-Boniecka

Protokolant: st. sekr. sąd. Barbara Michoń

przy udziale oskarżyciela publicznego: asp. M. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 października 2023 roku

sprawy z wniosku Komendy Powiatowej Policji w C.

przeciwko:

R. K.

synowi C. i B. z domu B.

ur. (...) w G.

obwinionemu o to, że:

w okresie od 1 czerwca 2022 roku do 12 sierpnia 2022 roku w C. przy ulicy (...)złośliwie niepokoił A. A. (1) w ten sposób, że wspólnie z B. Ł. (1) nachodził ją w jej miejscu zamieszkania i zakłócał jej spokój,

tj. o wykroczenie z art. 107 k.w.;

w okresie od 2 stycznia 2023 roku do 17 stycznia 2023 roku w C. przy ulicy (...)niepokoił J. L. (1) w ten sposób, że wspólnie z B. Ł. (1) nachodził ją w jej miejscu zamieszkania i zakłócał jej spokój,

tj. o wykroczenie z art. 107 k.w.

orzeka:

uznaje obwinionego **R. K.** za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt 1 i 2, stanowiących wykroczenia z art. 107 k.w. i za to po myśli art. 9 § 2 kw i na podstawie art. 107 k.w. wymierza mu karę 500,- zł (pięćset złotych) grzywny;

wymierza obwinionemu opłatę sądowa w kwocie 50,- zł (pięćdziesiąt złotych) i obciąża go zryczałtowanymi wydatkami postępowania poniesionymi w sprawie w kwocie 120,- zł (sto dwadzieścia złotych).

Sygn. akt II W 179/23

UZASADNIENIE

R. K. był zatrudniony w firmie „ (...)”. Do jego faktycznych zadań należało m.in. kierowanie pracownikami w ramach zadań windykacyjnych zleconych przez właściciela firmy P. K. Jego metody pracy polegały m.in. na waleniu w drzwi dłużników i ich krewnych, wyzywaniu ludzi, rozpytywaniu sąsiadów, robieniu wstydu dłużnikom, by zmobilizować ich

do spłaty zadłużenia. W okresie od 1 czerwca 2022 roku do 12 sierpnia 2022 roku w C. przy ulicy (...) złośliwie niepokoił A. A. (1) w ten sposób, że wspólnie z B. Ł. (1) nachodził ją w jej miejscu zamieszkania i zakłócał jej spokój, pytając o jej matkę, która była dłużniczką firmy. Mimo uzyskanej informacji, że matka nie zamieszkuje pod tym adresem, a A. A. nie ma zamiaru płacić jej zobowiązań, wielokrotnie ponawiał wizyty, zostawiał kartki w drzwiach, siedział na schodach, walił w drzwi. We wrześniu 2022 r. R. K. odwiedził w pracy koleżankę A. A. (1) i wypytywał o adres dłużniczki, odwiedził także przyjaciela A. M. J. szukając kontaktu do córki dłużniczki. Zaczepiał na ulicy małoletnie rodzeństwo A. A.. Następnie po wyprowadzce A. A. mężczyźni z firmy (...) zaczęli nachodzić matkę dłużniczki – J. L. (1). W okresie od 2 stycznia 2023 roku do 17 stycznia 2023 roku w C. przy ulicy (...) R. K. niepokoił J. L. (1) w ten sposób, że wspólnie z B. Ł. (1) nachodził ją w jej miejscu zamieszkania i zakłócał jej spokój, rozpytywał o nią sąsiadów, dobijał się do jej mieszkania, zostawiał kartki z wezwaniem do zapłaty, raz doprowadził do interwencji Policji awanturując się z synem J. L. (1).

Dowód: wyjaśnienia obwinionego B. Ł. (1) k.30-31, zeznania świadka B. Ł. (1) k. 46-47, zeznania A. A. (1) k. 6, 45-46, zeznania J. L. (1) k. 8, 17, 44v-45, notatki urzędowe k. 12-13, fotografie samochodu i wezwania k. 10-11, wezwania do zapłaty k. 41-42.

Obwiniony R. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. W postępowaniu wyjaśniającym podał, że w ogóle nie był pod tym adresem, a jeżeli już to był może raz wykonując swoje obowiązki służbowe polegające na kontroli podległego pracownika. Wg jego wiedzy adres pani L. podała jej córka podczas spisywania umowy pożyczki, której nie spłaciła i był to adres, pod którym miała być dokonana wpłata. Taki sam mechanizm miał dotyczyć wizyty u p. A.. Na rozprawie obwiniony również nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że pod każdym z adresów był po dwa razy, a jeździł tam, żeby odebrać gotówkę.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego co do tego, że nie dopuścił się on zarzucanych mu zachowań. W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego są sprzeczne przede wszystkim z wersją zaprezentowaną przez B. Ł. (1), którą podał on jeszcze jako obwiniony za analogiczne czyny w sprawie o sygn. akt II W (...) a które podtrzymał przesłuchany w niniejszej sprawie jako świadek już po swoim prawomocnym ukaraniu. Wyjaśnienia R. K. są również całkowicie sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonych.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonych J. L. (1) i A. A. (1), gdyż były spójne, logiczne, rzeczowe, znajdowały potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień obwinionego / zeznań świadka B. Ł. i dokumentach w aktach sprawy. Należy uznać, że pokrzywdzone nie miały powodów, by zeznawać nieprawdę odnośnie zachowań obwinionego, którego wielokrotnie rozpoznały w swoim miejscu zamieszkania jako osobę usiłującą agresywnym zachowaniem wymusić zapłatę zobowiązań za inną osobę. Wiarygodne było również to, że pokrzywdzone już przy pierwszej wizycie poinformowały windykatorów, że poszukiwana przez nich dłużniczka nie mieszka pod ich adresem i nie zamierzają niczego za kogoś spłacać.

Za wiarygodne należy uznać także szczere wyjaśnienia obwinionego B. Ł. (1), który niezależnie od pokrzywdzonych opisał bandyckie wręcz metody pracy R. K.. Co istotne, wersję tą B. Ł. podtrzymał zeznając jako świadek po swoim prawomocnym ukaraniu za analogiczne czyny, kiedy już tym bardziej nie miał żadnego interesu, by pomawiać obwinionego R. K. celem np. budowania własnej linii obrony.

Sąd uwzględnił dokumenty zgromadzone w sprawie w postaci notatek urzędowych, nie znajdując podstaw do podważenia waloru ich wiarygodności, a także wezwań pozostawianych u pokrzywdzonych i zdjęć.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia czynów przypisanych obwinionemu R. K. nie mogą budzić wątpliwości. Jego linia obrony sprowadzała się w istocie do zaprzeczania ustalonym faktom i pomniejszania swojego udziału w nękanii pokrzywdzonych.

Obwiniony stanął pod zarzutem popełnienia dwóch wykroczeń z art.107 k.w.

Ustalając, czy R. K. dopuścił się zachowań realizujących znamiona wykroczeń z art. 107 k.w. niezbędne jest dokonanie oceny, czy dane zachowanie w konkretnych okolicznościach, w jakich zostało podjęte, wykraczało w sposób rażący przeciwko akceptowalnym społecznie normom zachowania się i zwyczajowo przyjętym zasadom ludzkiego współżycia, którym sprawca okazywał w ten sposób swoje lekceważenie. Przenosząc te ogólne uwagi na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że obwiniony kontynuował nachodzenie A. A., jej znajomych, rodzeństwa oraz J. L. mimo jednoznacznej informacji już przy pierwszym kontakcie, że one sobie tego nie życzą i nie zamierzają spłacać cudzego zobowiązania. Ponadto walenie w drzwi, uporczywe wizyty, nagabywanie sąsiadów, przesiadywanie na schodach, podrzucanie spreparowanych wezwań do zapłaty, zawstydzanie w oczach sąsiadów w sposób wielokrotny w okresie kilku miesięcy już na pierwszy rzut oka kwalifikuje się jako złośliwe niepokojenie z chęci dokuczenia pokrzywdzonym. Stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego obwinionemu był wysoki, ze względu na wielokrotne naruszenie przez obwinionego spokoju krewnych dłużniczki. Tym bardziej nagannie należy ocenić nachodzenie J. L. (osoby w podeszłym wieku), szczególnie przez obwinionego, którego sama postura (jest wysoki i postawny, mówi donośnym głosem) już budzi respekt.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał obwinionego R. K. za winnego popełnienia zarzuczanych mu czynów opisanych w pkt 1 i 2 wniosku o ukaranie, stanowiących wykroczenia z art. 107 k.w. i za to po myśli art. 9 § 2 kw i na podstawie art. 107 k.w. wymierzył mu karę 500,- zł (pięćset złotych) grzywny.

Zgodnie z art. 107 k.w. kto w celu dokuczenia innej osobie złośliwie wprowadza ją w błąd lub w inny sposób złośliwie niepokoi, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny do 1500 złotych albo karze nagany. Wymierzając obwinionemu karę Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 k.w. mając na uwadze wszelkie okoliczności podmiotowe i przedmiotowe, a także dotyczące osoby sprawcy i mające znaczenie dla wymiaru kary. Zgodnie z art. 33 § 2 k.w. wymierzając karę, organ orzekający bierze pod uwagę w szczególności rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki, sposób działania, stosunek do pokrzywdzonego, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu wykroczenia. W sprawie nie było istotnych okoliczności łagodzących. Natomiast stopień winy i społecznej szkodliwości czynów był stosunkowo wysoki, gdyż obwiniony popełnił wykroczenia umyślnie, stosując całkowicie nieakceptowalne metody windykacji wierzytelności od osób, które nawet nie były dłużnikami firmy pożyczkowej. Do końca miał krytycznego stosunku do popełnionych wykroczeń. Mając zaś na uwadze sytuację finansową obwinionego, Sąd uznał za zasadne wymierzenie mu kary grzywny w wysokości 500 zł.

Sąd orzekł o kosztach postępowania w oparciu o art. 119 k.p.w. w zw. z art. 626 § 1 k.p.k. i art. 118 k.p.w. Skazany na karę grzywny jest zgodnie z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zobowiązany uiścić opłatę w wysokości 10%, nie mniej jednak niż 30 zł. W myśl przepisu art. 118 § 1 k.p.w. w razie skazania, obwinionego obciąża się zryczałtowanymi wydatkami postępowania oraz innymi należnościami, o których mowa w § 3, jeżeli należności takie powstały w postępowaniu. Zgodnie z § 3 art. 118 k.p.w. wydatki wykładane przez Skarb Państwa mają charakter zryczałtowany. W przedmiotowej sprawie obwiniony z uwagi na skazanie winien uiścić kwotę 100,- zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania sądowego zwyczajnego i 20,- zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania wyjaśniającego (zgodnie z § 2 i § 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia - Dz. U. z 2017, poz. 2467 ze zm.). Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do zwolnienia obwinionego od kosztów, czyli do skorzystania z wyjątku od reguły określonej w art. 118 § 1 k.p.w., albowiem w ocenie Sądu ich uiszczenie nie jest zbyt uciążliwe dla obwinionego ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów (por. art. 624 § 1 k.p.k.). Obwiniony ma stałe źródło dochodu w postaci umowy zlecenia.

SSR Agata Makowska-Boniecka